

CZY
TEL
Nr 121 (1150) — Rok IV

Święcimy 1 Maja

Są w życiu narodu pewne daty, które urastają do znaczenia symbolu. Są daty w historii kraju, których znaczenie wybija się ponad wszystkie inne uroczyste święta. Takim dniem w historii naszego kraju jest dzień święta robotniczego — dzień święta 1 Maja.

Gdy po raz pierwszy w 1890 roku robotnicy polscy wystąpili w demonstracji 1-majowej, obok hasła wspólnej dla robotników całego świata „ludzkich warunków życia” „ośmiogodzinnego dnia pracy” rzucono hasło walki o wyzwolenie Ojczyzny.

Gdy w 1893 roku, a więc 55 lat temu, robotnicy zakładów żyrardowskich przystąpili w dniu 1 Maja do strajku — na pomoc właścicielom zakładów, francuskim kapitalistom pośpieszyli żołnierze carscy.

Gdy robotnicy warszawscy tłumnie wylegli na „spacer po alejach” w dniu 1 Maja lat tysięcy dziewiętnastych, rozpedzała ich „czarna sotnia”.

Gdy włókniarze Łodzi, górnicy Zagłębia solidaryzowali się z robotnikami całego świata i walczyli w swej walce nie tylko z fabrykantem, ale z policją zaborczą, która strzegła prawa wyzysku polskiego robotnika przez fabrykanta.

Od samego początku ruchów robotniczych w Polsce pojęcie walki o ekonomiczne

wyzwolenie splotło się z pojęciem walki o niepodległość. W Polsce dzień 1 Maja był dniem walki o prawa robotników i dniem walki o wyzwolenie narodu.

A potem, gdy święto 1 Maja obchodzono w wyzwolonej już od ucisku zaborców Ojczyźnie, pozostały hasła wyzwolenia od ucisku obcych i własnych kapitalistów.

Już od pierwszej chwili rozpoczęto handel gospodarczą siłą Polski i Jej politycz-

ną niezależnością. Stąd nieustanny niepokój narodu.

Niepokój społeczeństwa polskiego dotyczył zarówno polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej rządu. Polityka wysługiwania się kapitałowi zagranicznemu, podporządkowania naszej gospodarki wypracowanym przez dyrektywom budziła najwyższą troskę.

Niepokój ten znajdował wyraz w demonstracjach 1-szomajowych, gdzie tak, jak w latach poprzednich, wy-

zwolenie ekonomiczne ludzi pracy łączono z hasłem, domagającym się zmiany polityki zagranicznej. Kto pamięta demonstracje 1-szomajowe z tych lat, ten pamięta, jak demonstranci domagali się zerwania z polityką Becka, polityką zaprzędania kraju Niemcom, zerwania z polityką twórcy Ozonu, Koca, torującą drogę Beckowi — i Hitlerowi.

Kto był w demonstracjach 1-szomajowych, ten pamięta, jak od pierwszych pochodów po Wyzwoleniu, aż po ostatni maj 1939 roku jako czołowe hasło poza prawą bytu mas pracujących

było hasło Niepodległości i Wolności kraju i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

O sześciu straszliwych mjachach w latach okupacji niemieckiej pisać nie trzeba. Wiele wspomnień łączy każdy z nas z tymi majami, którymi liczone i odmierzano, jak długo jeszcze po polskiej ziemi będzie kroczyć okupant.

Święto po Wyzwoleniu — to już nie demonstracja żądań i hasła, których urzeczywistnienia domagamy się wszyscy, ale demonstracja osiągnięć.

Jakie najważniejsze osiągnięcia demonstrować będzie w tym roku naród polski?

W pierwszym rządzie odbudowę kraju, własnymi siłami.

Na wszelkie pokusy i próby ludzenia złotem amerykańskim, masy pracujące w Polsce odpowiedziały odbudową kraju o własnych siłach. Była to droga trudna, ale jedyna, polska droga pełna wybojów, wzgórz i piaszków — droga jedyna i gwarantująca nam Wolność i Niepodległość.

Tegoroczne święto 1-Majowe ma jeszcze inną wymowę. Stronnictwa robotnicze, wyciągające zdrowe wnioski z doświadczeń dawnych i ostatnich, maszerują w tym roku pod najszczytniejszym hasłem jedności masy robotniczej, jako najistotniejszego zadania na najbliższy etap. Fakt ten o przełomowym znaczeniu pogłębi radosną atmosferę tegorocznego święta.

4 lata — 4 razy 1 Maja wśród hasła ilustrujących zdobycze Narodu — domagających się zwiększenia udziału klasy robotniczej w dochodzie społecznym — widnieją nasta obrony naszej Niepodległości, potępiające imperialistyczne zakusy na wolność narodów, hasła sojuszu i przyjaźni z państwami broniącymi pokoju.

Przez 58 lat masy pracujące Polski wysuwały hasła wyzwolenia ekonomicznego i narodowego — od czterech lat trwa ich urzeczywistnienie.

Zastępcy ministrów radzą

Mniejszość słoweńska w Austrii

ograniczana w swych słusznych prawach

Londyn. (PAP) Na piątkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych przewodniczył delegat radziecki Kokotomow. Delegat radziecki zadał delegacji jugosłowiańskiej dwa następujące pytania: 1) w jaki sposób władze austriackie wywiązały się ze swoich przyrzeczeń w stosunku do Słowenów karntenckich od czasu pierwszej wojny światowej i 2) jakie jest znaczenie pod względem gospodarczym mniejszości słoweńskiej dla Jugosławii i dla Austrii.

Odpowiadając na pierwsze pytanie, przedstawiciel Jugosławii nawiązał do art 66 i 67 traktatu w St. Germain. Art. 66 przyznał mniejszości słoweńskiej prawo używania swego języka. Przedstawiciel Jugosławii stwierdził, iż jedynie język niemiecki był dopuszczony w Karyntii w sądownictwie i w kościołach. Nie zezwano na używanie języka słoweńskiego wbrew postanowieniom traktatu.

Art. 67 nadał mniejszości słoweńskiej prawo żywania własne-

go języka w szkołach, jednakże w kilka lat po pierwszej wojnie światowej szkoły słoweńskie zostały zamknięte i Słowenie mogli się uczyć jedynie w języku niemieckim.

W odpowiedzi na drugie pytanie delegat jugosłowiański stwierdził, że tereny, do których rościł się prawo Jugosławii, przedstawiają tylko 2 proc. ogólnego obszaru Austrii, a produkcja na tych terenach wynosi nawet mniej niż 2 proc. całej produkcji austriackiej. Ponadto tereny te nie posiadają żadnego większego przemysłu. Z punktu widzenia jugosłowiańskiego, tereny te przedstawiają jednakże bardzo poważny czynnik, gdyż gospodarka ich łączy się ściśle z gospodarką jugosłowiańską.

Po oświadczeniu delegata jugosłowiańskiego, przedstawiciel radziecki Kokotomow zadał pytania delegacji austriackiej:

1) Czy rząd austriacki kwestionuje dane ludnościowe, zawarte w memorandum jugosłowiańskim?

2) Na jakich zasadach politycy austriaccy nazywają czołowych przedstawicieli mniejszości słoweńskiej w Karyntii zdrajcami Austrii?

W swej odpowiedzi przedstawiciel Austrii dr Gruber stwierdził, że — jego zdaniem — głównym celem konferencji jest odbudowa Austrii, a nie jej zniszczenie. Poza tym, według ostatniego spisu ludności, przeprowadzonego przez władze austriackie na terenach spornych, mniejszość słoweńska liczy tylko 24 tysiące osób. Mniejszość ta według spisu władz aust-

riackich nie jest skupiona w poszczególnych miejscowościach, lecz zmieszana z ludnością niemiecką. Odpowiadając na drugie pytanie, dlaczego Słowenów nazywa się zdrajcami Austrii, dr Gruber oświadczył, że rząd austriacki nie może brać odpowiedzialności za wypowiedzi osób nie należących do gabinetu.

Po oświadczeniu Grubera posiedzenie zostało odroczone do godzin wieczornych.

Należy zaznaczyć, że oficjalne statystyki jugosłowiańskie wykazały, iż na terenach spornych zamieszkuje około 200 tysięcy Słowenów, a nie 24 tysiące, jak twierdził delegat austriacki.

Najnowocześniejsza w Europie

Fabryka central automatycznych

powstanie w Warszawie

WARSZAWA. (PAP) Zjednoczenie Przemysłu Teletechnicznego prowadzi w Warszawie budowę fabryki central automatycznych. Na fabrykę przeznaczono dawny gmach Plutosia przy ul. Barskiej 28/30. Po oddaniu do użytku będzie to najnowocześniejsza fabryka tego typu w całej Europie Środkowej i będzie produkowała centrale telefoniczne systemu — Crossbar. Maszyny i sprzęt zostaną sprowadzone ze Szwecji.

W celu zapoznania się z nowocześnie metodą produkcji sprzętu teletechnicznego skierowano kilku inżynierów teletechników do Szwecji.

cji którzy swe doświadczenie oddadzą na usługi nowopowstającej fabryce w Warszawie.

Fińska delegacja opuściła Polskę

WARSZAWA. (PAP) Bawiąca od kilku dni w Polsce rządowa delegacja fińska z ministrem handlu i przem. Unno Takkim na czele opuściła dzisiaj stolicę Polski, udając się samolotem do Helsinek. Na lotnisku delegację żegnali z ramienia ministra przemysłu i handlu wiceminister inż. Salcewicz, wicedyrektor Departamentu Traktatów dr Bronisław Kowalski oraz przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego z wiceministrem Drożdżakiem na czele.

Na lotnisku obecny był również poseł R. P. w Helsinkach Jan Wasilowski wraz z ministrem pehonomocnym Finlandii p. Järnefeltem i członkami poselstwa fińskiego.

Międzynarodowe Targi Mediolańskie

Rzym. (PAP) W dniu 29 kwietnia otwarte zostały XXVI Międzynarodowe Targi Mediolańskie, w których bierze oficjalnie udział 18 państw obcych. Ogółem 5600 firm, z tego 1462 cudzoziemskie, wystawiły ekspozycje na Targach. Pawilony poszczególnych krajów zajmują przestrzeń 19 km kw.

W Targach biera m. in. udział Jugosławia, Rumunia, Węgry, Bułgaria, Stany Zjednoczone, Filipiny, Indie i niektóre kraje Ameryki Środkowej i Południowej.

Umasowienie współzawodnictwa w hutnictwie

Umowa o rywalizacji między Gliwickimi i Hajduckimi Zakładami Hutniczymi

Gliwice. W siedzibie dyrektora Gliwickich Zakładów Hutniczych odbyło się w przeddzień Święta Pierwszomajowego, podjęcie umowy o współzawodnictwie pracy pomiędzy Gliwickimi Zakładami Hutniczymi i Hajduckimi Zakładami Hutniczymi w Hajdukach Wielkich.

Inż. Kieniewicz odczytał tekst umowy o współzawodnictwie pracy, którego celem jest podniesienie wydajności pracy jako najważniejszego czynnika przy realizacji Planu Trzyletniego i podniesienie stopnia życiowej mas pracujących oraz podniesienie jakości produkowanych wyrobów.

Umowa określa ramy, w jakich odbywać się ma począwszy od dnia 1 maja br. na razie przez

okres 3-miesięczny, współzawodnictwo pracy, oraz ustala system punktowy, na podstawie którego obliczane będą wyniki. Nową rzeczą w tej umowie jest współzawodnictwo o zwiększenie liczby przodowników pracy na poszczególnych hutach.

W dyskusji zabierali głos przewodniczący pracy: Jądwiński z huty „Florian”, Krawiec z huty „Batory”, Ziąba z huty „Andrzej”, podkreślając, że dobrze zdała sobie sprawę z ciężkich na nich obowiązków i zapewniając, iż dołożą wszystkich sił oraz wywrą wpływ na współtowarzyszy pracy, aby podnieść wydajność hut dla przyspieszenia odbudowy Państwa.

Następnie podpisali układ przodownicy pracy obu zakładów oraz

przedstawiciele partii politycznych i związków zawodowych.

Z chwilą podpisania tej umowy współzawodnictwo pracy w hutach wkracza na nowe tory, gdyż przystąpiły do niego dwa największe zakłady w Polsce, Gliwickie Zakłady Hutnicze obejmują huty: Pokój, Kościusko, Bobrek, Gliwice, Łabędy, Andrzej i Szczecin, zaś w skład Hajduckich Zakładów Hutniczych wchodzi huty: Batory, Baldon, Florian, Laura, Ferum i Malapanow, przy czym ich załogi stanowią 61 procent ogólnej liczby pracowników zatrudnionych w hutnictwie.

Te dwa największe zespoły hut dają, jeśli chodzi o stosunek do produkcji całego przemysłu hutniczego: koks — 87 proc., surowki — 76 proc., stali — 75 proc., wyrobów walcowanych — 71 proc., a rur około 90 procent.

Zawarcie umowy — to początek właściwego umasowienia ruchu współzawodniczego, który w tej formie przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia wydajności pracy i poprawy bytu hutników. (kb)

Wielki transport broni dla Grecji

Rzym. (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi o nowych transportach broni amerykańskiej, przybyłych do portu w Pireusie.

Transporty broni wyładowane w Pireusie stanowią — jak oświadczył rzecznik misji amerykańskiej w Grecji — największy z przesłanych dotąd do Grecji transportów uzbrojenia amerykańskiego.

Neohitlerowska partia

cieszy się poparciem Niemców

Wiesbaden (ZAP). Gubernator Hesji, Newman, wyraził przekonanie, że w gronie członków Narodowej Partii Niemieckiej (NDP) znajdują się żyjący hitlerowscy. Ministerstwo Cenzury i Propagandy skierowało się do skontro-

nowania dokumentów wszystkich członków partii oraz przestudiowania wyroków sądów cenzuryfikacyjnych z walnialnych członków NDP od obciążenia natury politycznej.

Narodowa Partia Niemiecka cieszy się ogromnym poparciem Niemców, najlepszym tego dowodem jest wynik wyborów w Hesji, gdzie na 2 miliony głosujących 70 000 opowiedziało się właśnie za tą neohitlerowską partią.

Francja ratyfikuje układ z Polską

Paryż (obsł. wł.). Francuska rada ministrów na posiedzeniu w dniu 29 bm. przyjęła projekt uchwały ratyfikującej układ handlowy i płatniczy pomiędzy Francją i Polską. (18)

Sukces CGT

PARYŻ. (PAP). Jak donosi „Humanite” w wyborach delegatów do Kongresu samopomocy przedsiębiorstw 77 proc. głosów kandydaci CGT uzyskałi. Ouwriere” 13 proc., kandydaci chrześcijańskich związków zawodowych — 7 proc. i federacja pracowniczych technicznych około 2 proc. głosów. W stosunku do poprzednich wyborów stan posiadania CGT zwiększył się o 30 proc.

Zbrodnie i gwałty nie powtórzą się już nigdy

Forster skazany na śmierć

Germanizator Pomorza planował biologiczne wyniszczenie narodu polskiego

Gdańsk (PAP). Na dziesiątym posiedzeniu NTN przewodniczący sędzia Stanisław Rybczyński wśród głębokiej ciszy panującej w przepełnionej po brzegi sali, odczytał wyrok, skazujący oskarżonego Forstera na karę śmierci

W sentencji wyroku Najwyższy Trybunał Narodowy uznaje osk. Alberta Forstera winnym następujących zbrodni:

a) w czasie od 1 września 1939 do maja 1945 r.

brał on udział na stanowisku kierowniczym „gauleitery” początkowo w okręgu W. M. Gdańska, później w prowincji Gdańsk—Prusy Zachodnie, w organizacji przestępczej, pod nazwą niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii robotniczej. Organizacja ta mająca na celu wcielenie do Rzeszy niemieckiej terytoriów ościennych i narzucenie im ustroju hitlerowskiego, popełniała szereg zbrodni przeciwko pokojowi, zbro-

dni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

b) w czasie od października 1930 do 1939 r.

wszedł on w porozumienie z naczelnymi organami NSDAP oraz rządowymi Rzeszy niemieckiej, w celu wywołania wrogich działań przeciwko państwu polskiemu, a mianowicie bezprawnego pozbawienia państwa polskiego uprawnień, przysługujących mu na obszarze Wolnego Miasta Gdańska: naruszenie umów międzynarodowych, gwarantujących statut W. M. Gdańska; ograniczania — przez ustawodawstwo niezgodne z obowiązującą konstytucją i zobowiązaniami międzynarodowymi — praw przysługujących na tym obszarze osobom polskiego pochodzenia, lub mówiącym po polsku oraz wszystkim obywatelom polskim, drogą ujednoczenia (gleichschaltowania) ustaw gdańskich z ustawodawstwem Rzeszy; przygotowania i wywołania napastniczych działań wojennych, zmierzających do oderwania terytorium państwa polskiego, a następnie pozbawienie tego państwa niepodległego bytu.

skarżonego, odsłania również systematyczne przygotowywanie hitlerowców do oderwania Gdańska od Polski oraz do wojny z Polską. Proces ujawnił zbrodniczy system rządów niemieckich w Gdańsku i na Pomorzu, zmierzający do biologicznego wyniszczenia Polaków na tym terenie.

Działalność oskarżonego Forstera ujawnia się we właściwym świetle

dopiero na tle historii stosunków polsko-niemieckich.

NTN przypomina w dalszym ciągu historię najazdów krzyżackich, agresji Prus pod rządami Fryderyka Wielkiego, dążenie Hohenzollernów do opanowania Pomorza, charakterystyczne metody gwałtu, jakie poszczególne rządy niemieckie posługiwały się aż do ostatnich czasów.

podporządkowanych. Nad ludźmi, przeznaczonymi na zagładę Niemcy czuli się w sposób okrutny. Bieły, łamanie kości, wymyślne tortury, np. wycinanie na czole księży znaku swastyki, było powszechnie stosowane.

Przewód sądowy oraz wielka ilość dokumentów podpisanych ręką oskarżonego świadczą, że nienawidził on głęboko polskości i że w stosunku do Polaków był zawsze nieuludki i niesprawiedliwy. Idąc w ślady Hitlera podszedł do nienawidzi w stosunku do wszystkich, którzy nie byli Niemcami, deprawował niemiecki naród, prowadząc go na przódziecia najbardziej zbrodnicze w historii świata.

Oskarżony wysłuchał wyroku spokojnie.

Podczas odczytywania sentencji wyroku przed gmachem sądu zgromadziły się wielotysięczne tłumy.

Współtwórca planów Hitlera

Oskarżony Albert Forster był jednym z najgorliwszych realizatorów i współtwórców planów Hitlera, dotyczących podboju Pomorza i Gdańska. Przybył on na teren Gdańska w roku 1930, zaopatrzony w szerokie pełnomocnictwa Hitlera. Dzięki sfalszowanemu wyborom oraz terrorowi wyborczemu Forsterowi udaje się w 1933 wprowadzić do senatu hitlerowską większość. Od tego czasu Forster łamie konstytucję Gdańska sprawując faktyczną kontrolę nad senatem.

Prowadząc pseudolegalną działalność ustawodawczą Forster zmusza senat do wydania szeregu ustaw sprzecznych z konstytucją zagwarantowaną przez Ligę Narodów.

23 sierpnia 1939 roku Hitler ustanawia oskarżonego Forstera szefem państwa W. M. Gdańska. Fakt ten był szczególnie bezczelną prowokacją w skali międzynarodowej.

Przewód sądowy wykazał, że nie może być okolicznością odciążającą dla oskarżonego fakt, że sanacyjny rząd polski nie interweniował w wypadkach naruszenia przez Forstera praw polskich w Gdańsku. Prohitlerowska polityka prowadzona przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Becka przejawiała tendencje faszystowskie wbrew woli narodu.

Zbrodniczy plan

Od 1 września 1939 roku do maja 1945 roku Forster zajmuje się wykonaniem planu przygotowanego przez NSDAP mającego na celu biologiczne zniszczenie narodu polskiego. Pomorze i Gdańsk miały bowiem stać się po 10 latach władztwa niemieckiego ziemią rdzennie niemieckimi, gdzie nie powinien pozostać ani jeden Polak.

Walkę z polskością prowadzili na tych ziemiach hitlerowcy poprzez zbiorowe i indywidualne zabójstwa Polaków i Żydów, przez kłamliwą propagandę w celu podburzenia Niemców do mordowania Polaków, bezprawne pozbawianie wolności, masowe wysiedlenia, przymusowe wywożenie dzieci polskich do Rzeszy celem germanizacji oraz wynaradawianie Polaków przez zmuszanie do wpisywania się na niemiecką listę narodową.

Tępiciel polskości

Na terenie prowincji Gdańsk — Prusy Zachodnie w czasie od 1. 9. 1939 r. do maja 1945 r. oskarżony idąc na rękę władzy państwa niemieckiego brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród polskiej ludności cywilnej, a zwłaszcza z szeregów inteligencji, duchowieństwa, czynnych społecznie działaczy ludowych i robotniczych, spośród obywateli narodowości żydowskiej, lub pochodzenia żydowskiego, przeznaczonych na zagładę.

W tym czasie oskarżony przy jednoczesnym uprzywilejowaniu ludności niemieckiej, w systematycznym niszczeniu wszelkich dóbr materialnych i duchowych, tworzących kulturę Polską, w pozbawieniu ludności cywilnej państwa polskiego możliwości swobodnego uprawiania kultury religijnej, w przywłaszczaniu na szkodę państwa polskiego i jego ludności cywilnej całego mienia publicznego oraz całego prywatnego majątku nieruchomego i cenniejszego ruchomego.

Za czynny te Najwyższy Trybunał Narodowy skazał osk. Alberta Forstera na karę śmierci, utratę praw publicznych, obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek jego całego mienia.

Uzasadnienie wyroku

W uzasadnieniu wyroku NTN podkreśla m. in., że proces przeciwko Albertowi Forsterowi oprócz ustalenia zbrodniczych czynów o-

Od grudnia ub. r.

Konsumujemy więcej niż przed wojną

Warszawa (PAP) — Instytut Gospodarstwa Narodowego zakończył obliczanie wskaźników produkcji przemysłowej za rok 1947. Analiza wyników wskazuje na bardzo poważny rozwój produkcji przemysłowej w czasie ub. roku oraz na przekroczenie w większości podstawowych gałęzi przemysłu poziomu produkcji z 1938 r.

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej — wskaźniki Instytutu Gospodarstwa Narodowego są obliczone przy podstawie 1938 r. — 100 — wyniósł w listopadzie 1947 roku 121,8 i w grudniu (z powodu świąt mniejsza liczba dni roboczych) — 120,7, podczas gdy w styczniu 1947 r. wynosił jeszcze 93,6.

Dzieci polskie z zagranicy na wakacjach w kraju

Warszawa (PAP). Prezydent RP. otrzymał w lutym br. list podpisany przez grupę dzieci polskich z Francji, pragnących odwiedzić Polskę.

Z inicjatywy Prezydenta RP realizację prośby dzieci wzięty na siebie Liga Kobiet, RTPD, ChTPD i PZZ przy współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Oświaty.

Dzięki poparciu i pomocy udzielonej przez Prezydenta RP, w czasie nadchodzącego lata przyjedzie do Polski na wakacje około 3.000 dzieci ze wszystkich skupisk polskich za granicą.

Organizatorzy wczasów starają się o umożliwienie dzieciom zwiedzenia kraju i o stworzenie jak najlepszych warunków odpoczynku.

Produkcja dóbr inwestycyjnych, która w styczniu ub. r. wynosiła 84,8, osiągnęła w listopadzie poziom 125,4 i w grudniu — 120,0. Po raz pierwszy po wojnie — głównie z powodu przelamania trudności w przemyśle włókienniczym i innych przemysłach przetwórczych — produkcja konsumpcyjna przekroczyła poziom z 1938 r. Wskaźnik jej w grudniu wyniósł 101,1 (w styczniu 1947 — 78,0).

Reumatyzm, artretyzm, wyczerpanie nerwowe wyleczysz w Ciechocinku sezon od 15. V. do 15. X. 1801

Wielki skandal w Canberra

Nadużycia australijskiego ministra

Canberra (ob. wł.). W australijskiej izbie reprezentantów wybuchł w dniu wczorajszym wielki skandal. Opublikowano mianowicie list skierowany przez niezależnego członka parlamentu Blaina do premiera Chifleya.

Poseł Blain domagał się natychmiastowego zawieszenia dr Evatta

Wykolejona działalność Europejskiej Komisji Gospodarczej Organa Komisji nie spełniły swych zadań

Genewa (PAP). Kierownik delegacji radzieckiej na trzeciej sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej, Arutunian wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Komisja powinna w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na konieczność odbudowy zniszczonych podczas wojny krajów europejskich, które są członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mówca zaznaczył, że organa

Komisji dotąd nie wywiązały się z tego podstawowego zadania. Na przykładzie podkomisji dla spraw domów mieszkalnych i dla spraw węglowych Arutunian wskazał, że Komisja faktycznie ignorowała potrzeby krajów zniszczonych wskutek działań wojennych i zdławianych przez najazdów hitlerowskich.

Niektóre państwa, zaznaczył Arutunian, a w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone i Anglia, starają się skierować prace Komisji w takim kierunku, któryby odpowiadał ich interesom. Jest to sprzeczne z założeniami Komisji.

Arutunian wskazał równocześnie na to, że organa Komisji bezprawnie zajmują się sprawami niemieckimi, które należą do kompetencji Sojuszniczej Rady Kontroli w Niemczech.

Delegat Czechosłowacji w prze-mówieniu swoim zaznaczył, że organa Komisji zapomniały o naj-ważniejszym swoim zadaniu, tj. o pomocy w odbudowie krajów zniszczonych podczas wojny. Domagał się on równocześnie, aby podczas opracowywania planów gospodarczych, odrzucono zasadę pierwszeństwa odbudowy Niemiec.

Po odczytaniu sprawozdań Komitetów, odbyła się dyskusja. Utworzono komitet redakcyjny dla sformułowania rezolucji. W skład komitetu weszli delegaci ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Polski, Czechosłowacji i Belgii.

Podczas dyskusji delegaci Polski, Albanii i kilku innych krajów poparli gorąco wniosek radziecki w sprawie utworzenia podkomitetu dla poparcia rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich.

Postanowiono przekazać wniosek radziecki odpowiedniej podkomisji, w skład której weszli przedstawiciele ZSRR, Polski, Anglii, Francji, Włoch, Bułgarii, Grecji, Jugosławii i Stanów Zjednoczonych.

Order Lenina dla marszałka Koniewa

Moskwa (obs. wł.). Marszałek Koniew został udekorowany Orderem Lenina z okazji pięćdziesiątej rocznicy urodzin i w uznaniu zasług położonych zarówno dla państwa jak i dla armii radzieckiej. Insignia orderu zostały wręczone marszałkowi w dniu wczorajszym przez Szwernikę, przewodniczącego Najwyższej Rady Związku Radzieckiego w czasie specjalnej uroczystości. (Is)

Co dać na IMIENINY? poradzi 1807 „Moda i Życie Praktyczne“

Dar górników polskich dla J. Stalina

Warszawa (PAP). Ambasador Związku Radzieckiego w Polsce p. Wiktor Lebediew przyjął w dniu 29 kwietnia br. delegację górników polskich z przewodniczącym Związku Zawodowego Górników w Polsce Szczepniakiem na czele. W skład delegacji weszli przewodnicy pracy: Bugdol, Wojaś, Kosmich, Walch, Czerwiński. Przedstawiciele górników polskich wręczyli ambasadorowi Lebediewowi dar dla generalissimo Stalina z okazji święta 1-majowego, w postaci popiersia generalissimusa Stalina, wykonanego z węgla.

Napad na kierownika włoskiej misji wojskowej

Berlin (PAP). Agencja ADN komunikuje, że na jednej z ulic francuskiego sektora Berlina napadnięto i ciężko pobito kierownika włoskiej misji wojskowej w Frankfurtu — Cationiego.

Biblioteki i radioodbiorniki dla szkół Młodzież ofiarowała milion zł na FOS

KATOWICE. (jmm) W hallu Urzędu Wojewódzkiego odbyły się w dniu 29 bm. dwa doniosłe akty: wręczenia przez wojewodę gen. A. Zawadzkiego zakupionych z Funduszu Odbudowy Szkół radioodbiorników i kompletów bibliotecznych dla szkół powszechnych i średnich, oraz akt przekazania przez młodzież szkół przemysłowych Przemysłu Węglowego i Hutniczego województwa śląsko-dąbrowskiego zebranych ze składek sumy 1 miliona zł na F. O. S.

nasze województwo wywołując szeroko nasładowanie.

Poprzedzając akt symbolicznego przekazania odbiorników i bibliotek wojewoda gen. Zawadzki wygłosił do młodzieży przemówienie. — Rad jestem — powiedział między innymi — że dziś, w wigilię Święta Pracy i Święta Młodzieży, będę mógł wręczyć symbolicznie kilka bibliotek i kilka radioodbiorników zakupionych z Funduszu Odbudowy Szkół. Akcję tę rozpoczęliśmy z zapałem, aby zadość uczynić podstawowemu obowiązkom wobec naszej młodzieży. Dlatego też akcja ta znalazła uznanie w społeczeństwie w całym kraju i ustawiła

Wiedomości z całej Polski

WARSZAWA. W Polskiej YMCA przy ul. Konopnickiej 6 w Warszawie odbywa się II Konkurs Śpiewaczy. Do stolicy zjechało na konkurs sporo młodzieży artystycznej z najdalejszych okolic. Chodzi o wywołanie talentów wokalnych, których nie mamy wiele. W konkursie są bardzo swobodne warunki. Szranki staje każdy, kto śpiewa i liczy sobie poniżej 30 lat.

WARSZAWA. Jako dar Słaska dla Warszawy zostanie wybudowany gmach szkolny przy ul. KRK na terenie 1,2 ha. Konstrukcja wykonana zostanie w roku bieżącym, zaś całkowite wykończenie budynku przewidziane jest na rok 1949.

KRAKÓW. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie skazani członkowie załogi obozu oświęcimskiego i innych obozów koncentracyjnych: Hage, Hujber, Herman, Hładzik, Roland, Martini, Horvat, Hefner, Leufgens i Ostebach na kary więzienia od 3 do 7 lat.

KRAKÓW. SPB rozpoczęło budowę gmachu wytwórni monopolu tytoniowego w Czyżynie pod Krakowem. Będzie to jedna z największych wytwórni w Europie, a największa w Polsce. Koszt budowy wyniesie 300 milionów złotych.

GDYNIA. W II dekadzie bm. Centra Hybna wyeksportowała do strefy radzieckiej Niemiec 354 t i do Czechosłowacji 27 t doraz.

SZCZECIN. Na terenie woj. szczecińskiego trwa akcja zarybiania jednego z największych jezior w Polsce, jeziora Miedwie, liczącego ok. 3500 ha powierzchni. Ostatnio wpuszczono do jeziora pół miliona sztuk szczupaka. Zarybia się również jezioro Sarbskie.

SZCZECIN. W dniu 1 maja rozpoczęła produkcję Fabryka Sztucznej Jedwabiu nr 4 w Żydowicach nad Szczecinem. Po zakończeniu robót budowy będzie to największy zakład fabryk sztucznych w Polsce.

OPOLE. Na ostatnim posiedzeniu komitetu RTPD w Opolu zapadła jednogłośnie uchwała zorganizowania w przyszłym roku szkolnym na terenie miasta Opola szkoły Robotniczego Towarzystwa Pracy i Dzieci.

POZNAŃ. W Poznańskim Muzeum Wielkopolskim odbyło się w obecności wiceministra kultury i sztuki Jerzego Grosickiego otwarcie Muzeum Wojska Polskiego w Poznaniu, poświęconej stuleciu Wiosny Ludów.

BYDGOSZCZ. Dzięki ofiarom społeczeństwa bydgoskiego powołany Komitet Odbudowy roboty w ożywionym tempie montażu budowlane przy wnoszeniu monumentalnego gmachu nowego teatru. We wrześniu br. teatr zostanie otwarty. Będzie on miał 750 miejsc.

Nowe wydawnictwa „Książki”

Ibarruri Dolores — Hiszpania walcząca o wolność, str. 32, zł 40 — Przekład Leo Hochberga. Kartki z dziennika arystokratki. Opracował Wojciech Kacper. Erzmowa Adama Polewki, str. 72, zł 100. Okładka Stefana Bernacińskiego. Są to wyjątki z pamiętnika Zofii z Szembeków Niemcewskiej, obejmujące lata 1917 — 1923, a zawierające uwagi społeczne i polityczne, sądy, przeżycia i opisy faktów ilustrujące społeczeństwo polskie w okresie formowania się ówczesnej niepodległości polskiej. Lofting Hugh — Początek doktora Doolittle, powieść dla młodzieży, str. 256, zł 300 — Przekład z angielskiego Janiny Morkowiczowej. Ilustracje autora. Okładka Teresy Roszkowskiej. Sa to dalsze przygody doktora Doolittle, jakich doznał w drodze powrotnej z Afryki Zachodniej. Makowski Julian — Podręcznik prawa międzynarodowego. (Biblioteka Zrzeszenia Prawników Demokratów pod red. St. Ehrlicha), str. 72, zł 1400. Mendel Jan Grzegorz — Prace naukowe, Przekład i wstęp prof. dra J. J. Wilczyńskiego, str. 70 + XVIII, zł 200. Błoszura zawiera dwie prace naukowe znanego biologa J. G. Mendela, odkrywcy zasad dziedziczenia. Pierwsza jest ośmioletnią obserwacją przynależności nad krzyżowaniem różnych odmian grochu, druga — o nielubianym mieszańcu heterozymu (heterozymu uzyskanym ze sztucznego zapłodnienia). Prace poprzedzone są wstępem prof. dra J. Wilczyńskiego omawiającym życie i wyniki prac Mendela. Pius Bolesław — Emancypantki, IV tom, cena książki w oprawie zł 1100. Sienkiewicz Henryk — Szkice węglem. (Mała Biblioteczka „Książki” nr 13), str. 106, zł 60.

Po pracy na roli Chłopi w naszych uzdrowiskach

Gdy przed wojną przeglądaliśmy statystykę naszych uzdrowisk trudno w nich było doszukać się

robotników i chłopów. Dzisiaj stan ten zmienił się radykalnie. Szeroko zakrojona akcja podniesienia zdrowotności ludności pracującej oraz udostępnienie uzdrowisk jak najliczniejszemu warstwowi społecznemu, została ostatnio dzięki wspólnym wysiłkom Ministerstwa Zdrowia i Naczelnej Dyrekcji Polskich Uzdrowisk rozszerzona także na masę chłopów.

akcji pomocy pieniężnej oraz zorganizowaniu pomocy sąsiedzkiej dla rodzin chłopów, którzy udają się do uzdrowisk, pozostawiając swe gospodarstwa i rodziny.

Wszyscy czytają nowo wydaną książkę

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Świat Pani Malinowskiej

CENA 600,— zł

Zdrada małżeńska w kregu rodziny Malinowskich, oszustwo Malinowskiego, korupcja w rządzie sanacyjnym, wszystkie przedstawione na tle zgniłego przedświata, panujące w rzeczywistości w pewnym odłamie społeczeństwa, oto treść tej najciekawszej książki, najpoczytniejszego obecnie pisarza w Polsce. — Nakład tej książki został przez okupanta znieszczonej — Wydawnictwo „PRZEŁOM”, Kraków, ul. Karmelińska nr 6. Do nabycia we wszystkich księgarniach! 1803

Na bezpłatną kurację do różnych uzdrowisk polskich wyjedzie w roku bieżącym 5000 nieubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej chłopów matorolnych lub członków ich rodzin.

Wyborem kandydatów zajmą się gminne Zarządy Samopomocy Chłopskiej na podstawie orzeczeń lekarskich, pozostawiając pierwszeństwo matorolnym i bezrolnym, repatriantom, parcelantom oraz wdowom i sierotom. Biorąc pod uwagę

Ten kolejny sukces świata pracy Odrodzonej Polski, poza dotychczasowym aspektem społecznym, posiada duże znaczenie gospodarcze. Zdrowie Narodu to skarb, albowiem inaczej pracuje zmęczony i chory, inaczej zaś zdrowy i wypoczęty.

Zdawkowy frazes „zdrowy jak chłopek” już dawno zaliczyliśmy do lemuśa anachronizmów. W miarę zacierania się dystansów pomiędzy warstwami inteligencji pracującej, a światem fizycznie pracujących w miastach i na roli przekonujemy się coraz bardziej, jak dotkliwie straszy nas naród ponosi z racji dużej śmiertelności na wsi. Ci „zdrowi chłopi”, o których deklamowało się przed wojną, to nieliczne okazy, które zwyciężyły w nierównej walce z brudem, ciemnotą, epidemiami i przekroczyły szczęśliwie granicę selekcji naturalnej.

Sekate, spracowane dłonie, przed uczęszczaniem przygarbione bary, zapadłe policzki i zgasłe oczy, to nie tylko piętno wysiłków, lecz także oznaki rachityzmu, reumatyzmu, anemii, gruźlicy i wielu chorób, szerzących się nagminnie w naszych wsiach.

Zastraszająca śmiertelność wśród niemowląt i dzieci na wsi początek swój bierze ze schorzeń rodziców, a zwłaszcza matek, które nigdy w życiu nie znalazły wytchnienia.

Obecnie chłop, który cierpi na reumatyzm, któremu dokuczają wstręta, łamie artretyzm, czy dusi gruźlica, nie będzie bezsilnie jęczał gdzieś w kacie chałupy. Wyślą go na kurację do najpiękniejszych naszych uzdrowisk i wróci wyleczony, pełen nowej energii i ochoty do pracy. A jednocześnie pozna swój kraj, pozna jego bogactwo i piękno.

Z. B.

Stuchamy radio

Sobota 1 maja 6.00 „1 Maj — Święto Pracy”. 7.00 sygnał czasu i hymny robotnicze. 7.05 zapowiedź pierwszomajowa. 7.08 muzyka. 8.00 dziennik. 8.20 program. 8.30 muzyka. 9.00 koncert. 9.45 transmisja programu ogólnego z Warszawy (reportaż „Start do biegu kolarskiego”). 10.00 koncert. 11.00 transmisja z przebiegu uroczystości 1-Majowych w Katowicach. 14.00 „I my budujemy dom (dla dzieci)”. 14.20 „Jakie pieśni śpiewamy w pochodach robotniczych (dla młodzieży)”. 14.48 na swojska nutę. 15.30 pieśni rewolucyjne. 16.00 „1 Maj w Polsce”. 16.30 melodie świąteczne. 17.10 „Ruszymy z posad bryła świata”, fragmenty z poezji rewolucyjnej. 17.30 muzyka. 18.10 „Świat pracy i odbudowy”. 18.35 muzyka. 19.30 recital chopinowski w wykonaniu Zbigniewa Drzewieckiego. 20.00 dziennik. 21.30 „Od mazura do oberka”. 22.00 orkiestra taneczna. 23.00 dziennik. 23.20 sprawozdanie z przebiegu I etapu wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga. Praga — Warszawa. 23.22 muzyka taneczna. 1.00 hymn i koniec audycji.

SPORT I

Szkocja — Belgia 2:0 (1:0)

Glasgow. Międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w Glasgowie na stadionie „Hampden Park” pomiędzy reprezentacją Szkocji i Belgii zakończył się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji Szkocji w stosunku 2:0 (1:0). Szkości mieli podczas całego meczu zdecydowaną przewagę, a tylko bramkarz Belgii uchronił swą drużynę od większej porażki.

10 Węgrów w wyścigu Warszawa — Praga

Ekipa kolarska przybyła już do Warszawy

Warszawa. Do Warszawy przybyła ekipa 10 kolarzy węgierskich która weźmie udział w wyścigu Warszawa — Praga. Większość drużyny stanowią zawodnicy Robotniczego Klubu Sportowego Csepel MTK Budapeszt. Wśród przybyłych znajduje się wielokrotny mistrz Węgier na torze i szosie 37-letni Notas, z zawodu mechanik, członek Klubu Sportowego Tramwajarzy w Budapeszcie.

Od roku 1932 brał on udział we wszystkich większych imprezach kolarskich na Węgrzech i za granicą, a w roku 1937 uczestniczył w „Tour de Pologne”. Drugim znanym zawodnikiem jest Madl (38 lat, z zawodu mechanik, dwukrotny uczestnik w r. 1937 i 1939 w „Tour de Pologne”). Najmłodszym członkiem drużyny jest 16-letni uczeń Sivos (MTE). Reszta ekipy węgierskiej stanowią: Kovacs, lat 26, mechanik (Csepel MTK); Patoki lat 29, pracownik pocztowy (Pocztowy Klub Kolarski — Budapeszt); Sady lat 28, robotnik (Csepel MTK); Borbely lat 24, mechanik (Csepel MTK); Kiss lat 28, ślusarz (Csepel MTK); Brechel lat 31, szofer (Csepel MTK); Sere lat 23, ślusarz (MTE).

Zawodnicy węgierscy pod kierownictwem kpt. drużyny Szlessa zamieszkali na stadionie Wojska Polskiego.

Kolarze angielscy jadą do Włoch na trening

Rzym. 7 angielskich kolarzy, którzy stanowią narodową drużynę tego kraju, przygotowującą się do mistrzostw olimpijskich, wyjeżdża w najbliższym czasie do Włoch, gdzie będą trenować wraz z olimpijczykami włoskimi. W końcowym okresie pobytu, jako egzamin przedolimpijski Anglików odbędzie się w Mediolanie Wielkie Omwium Kolarskie z udziałem 8 drużyn olimpijskich różnych państw. Zawody te będą miały miejsce na Wielodromie Vigorelli w dniach 19 — 20 czerwca.

Polscy juniorzy rewelacją Bogumina

Młodzi piłkarze „RUCHU” prowadzą w tabeli

Bogumina. (Kor. wł.). Polski Klub Sportowy „Ruch” w Boguminie posiada najlepszą ze wszystkich klubów piłkarskich na czeskim Śląsku Cieszyńskim drużynę juniorów, która w mistrzostwach klubowych t. zw. „dorostów” odnosi rewelacyjne zwycięstwa. Ostatnio juniorzy „Ruchu” rozegrali mecz mistrzowski z drużyną młodzików czeskich („dorost”), AFK Bohumina, gromiąc zespół czeski w stosunku 13:0. Młodzi piłkarze polscy prowadzą zdecydowanie w tabeli mistrzowskiej stosunkiem bramek 67:6 (!) Prasa czeska nie skąpi młodym

Wysokie zwycięstwo „Polonii” karwińskiej

Cieszyn Czeski. (Kor. wł.). „Polonia” karwińskiej udało się odnieść przekonujące zwycięstwo nad znajdującą się na ostatnim miejscu w mistrzowskiej tabeli SK Louki 8:0 (1:0). Druga polska drużyna I klasy Czesko-Cieszyńskiego Okręgu Piłki Nożnej, KS „Sila”, Trzyniec doznała przegranej i słabej drużyny SK Meteor 0:3 (0:1). Wynik ten nie może nawet usprawiedliwić brak doskonałych braci Łabajów. Miłą natomiast niespodzianką sprawił KS „Gron” z Bystrzycy, który łatwo rozprawił się z SK Horni Sucha, wygrywając 6:0 (3:0).

„Igrzyska Robotnicze” w Krakowie

KRAKÓW. W Krakowie rozegrane zostaną w dniu „Święta Pracy” wielkie igrzyska sportu robotniczego, z udziałem ok. 2 tys. sportowców ze związkowych i robotniczych klubów sportowych. Najbardziej masową imprezą będzie blyskawiczny turniej piłki nożnej, rozgrywany równocześnie na boiskach: „Wisły”, Stadionu Miejskiego i Miłocynskiego KS. W programie lekkiej atletyki, z uwagi na Biegi Narodowe w dniu 2 maja, odbędzie się tylko sztafeta 4 x 100. Bardzo ciekawie zapowiadają się popisy gimnastyczne na przysiadkach i ćwiczenia wolne gimnastyków, popisy jazdy trzeźności na motorach, propagandowe zawody bokserów oraz wyścigi kolarskie.

Repr. Stolicy na mecz z Krakowem

Warszawa. Na mecz piłkarski z Krakowem, który odbędzie się w dniu 6 maja w Krakowie, kpt. sportowy warszawskiego OZPN wyznaczył następujący skład: Skjomy (Lechia), Pruski (Polonia), Maruszewicz (Grochów), Wasko (Legia), Szezurek (Legia), Brzozowski (Polonia), Szymański, Morawski, Oprych, Górski, Cyganik (wzrost Legia), Rezerwa: Sosnowski (Polonia), Wisniewski (Polonia), Olszewski (Marymont).

7 i pół miliona zł na przygotowanie

Kto pojedzie na OLIMPIADĘ?

Warszawa. W Warszawie odbyło się posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na którym rozpatrywano sprawę ekspedycji na Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Ustalono, że wyjadą lekkoatleci i bokserzy (nie we wszystkich

Jak Dolny Śląsk powita uczestników wyścigu WARSZAWA — PRAGA

Wrocław. Społeczeństwo Dolnego Śląska przygotowuje się do przyjęcia ekipy międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego na trasie Warszawa — Praga, zorganizowanego przez redakcję pism „Głos Ludu” i „Rude Pravo”. Przyjazd ekipy na teren Dolnego Śląska przewidywany jest na dzień 2 maja br. około godz. 14-tej. W Sycowie, na pograniczu województwa, przy Bramie Triumfalnej odbędzie się powitanie zawod-

ników bez zatrzymywania biegu. Przyjazd zawodników do Oleśnicy oczekiwany jest o godz. 15-ej, a we Wrocławiu o godz. 16-ej. We wszystkich miejscowościach na trasie wyścigu organizuje się komitety powitalne, złożone z przedstawicieli partii politycznych, organizacji sportowych, „Służby Polsce” oraz społeczeństwa. Zawodnikom będą doreczane kwiaty w biegu. Na całej trasie ustawione zostały tablice informacyjne oraz głośniki.

W dniu 3 maja br. na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu odbędzie się oficjalne powitanie gości i wręczenie nagród zwycięzcom na trasie Łódź — Wrocław. Następnie zawodnicy udadzą się w dalszą drogę przez Świdnicę, Wałbrzych, Kamienną Górę do Jeleniej Góry, gdzie etap zakończy się na Stadionie OM TUR. Dalsza trasa przebiegać będzie przez Cieplice, Szklarską Porębę i miejscowość Tkacz na granicy polsko-czechosłowackiej. W Tkaczach nastąpi pożegnanie gości.

Przed meczem Warszawa — Gdańsk

Warszawa. W czwartek odleciała samolotem do Gdańska osemka bokserów Warszawy na mecz, który odbędzie się w tym dniu z reprezentacją Okręgu Gdańskiego. Skład drużyny według kolejności wag następujący: Tycański, Flisiak, Wdowiak, Żurawski, Janiszewski, Zagórski, Archacki, Grzelak.

Z ekspedycji jadą również sekundant Zalewski i Monasterski. Kierownikiem ekipy będzie Kopera.

EKRAN



„Uwaga! — Za chwilę się zacznie...” (Pełna napięta scena z nowego polskiego filmu „Stalowe serca”)

„Stalowe serca”

Zapowiadamy nowy film polskiej produkcji pt. „Stalowe serca”. Film ten obrazuje walkę ludu Śląska z okupantem podczas minioniej wojny, a wchodzi na nasze ekrany w najbliższym czasie. Film, produkcji radzieckiej pt. „Pirogów” jest typowym przykładem mało efektownego tematu doskonale przetworzonego na fakturę filmową. Trudno o bardziej szare tło, niż życie lekarza opętanego świętą miłością do cierpiącego człowieka. Trudno o subtelniejsze przeprowadzenie tego zagadnienia, niż to, jakie zobaczyliśmy w filmie obrazującym życie wielkiego rosyjskiego chirurga sprzed 100 lat. Trzeba przyznać, że reżyser Kozincow wybrał najtrafniejszą drogę barwnego i pełnego niespodzianek naświetlenia tego rodzaju tematu filmowego. Sceny epidemii cholery w Petersburgu czy wojny krymskiej, a już specjalnie scena operacji — są charakterystycznym przykładem sensacji wysokiego gatunku. Najszlachetniejszą emocją będącą udziałem widzów tego filmu, może być nagroda nie tylko dla reżysera, ale i dla kompozytora Szostakowicza oraz odtwórcy tytułowej roli, Skorobogatowa. Doskonali to film, godny szczególnej pochwały.

„Oflag XXVII”

Niewątpliwie interesującym eksperymentem, pokazania wojny od strony tych, których wyłączone nawet z niemożliwego wojennego życia — od strony obozów jenieckich, jest film produkcji angielskiej pt. „Oflag XXVII”. Zdawało by się, że nie może być nic mniej ciekawego, niż waga życia, która jest piętno prześladowania. Nie powinna tego życia rozpaść nienawidzić — jeniec nie ma powodu nienawidzić. Nie rozpiętnienia tego życia krzywdy. Nikogo w Oflagu oficjalnie nie krzywdzi. Odpadają potężne czynniki rządzące obozem koncentracyjnym: głód, tortury, poniżenie, masowe morderstwa. Cóż z tym upoważnia twórcę, artystę, autora scenariusza — do przedstawienia tego rodzaju tematu, do podniesienia jego uczestników do rangi bohaterów?

A jednak obozy jenieckie stały na linii frontu. Bitwy szły tu codziennie, niemniej krwawe i niemniej zaciekłe niż pod Dunkierką czy El Alamein. Bitwy o godność, potyczki o wiarę w życie. Tu przecież przychodziły kłęski wielkich nadziei, tu wybiły godziny małych zwycięstw nad niemieckim feldfeblem i wielkich nad całym systemem poniżenia i szcucia, jaki do perfekcji doprowadził Niemcy. I te wojnę przegrali również.

O tym właśnie opowiada nam ten interesujący film. Jego najbardziej istotną a zarazem dodatnią cechą jest bogactwo fragmentów, wielopłaszczyznowość ujęcia. Prosta i zwarta w zasadzie bryła faktury, z natury rzeczy ubogiej, podzielił reżyser słusznie na dziesiątki płaszczyzn, stykających się w rozmaitych punktach i wzdłuż nieoczekiwanych krawędzi. Ta skomplikowana geometria miała za zadanie oddać nie tyle wielość zdarzeń obozowego życia, ile przede wszystkim ich ważność zupełnie odmienną od ogólnie przyjętej hierarchii wartościowania. Wystrugany z drzewa statek jest głupstwem, ale ten sam statek poświęcony na rozpalenie wygasłego ognia we wspólnym piecyku — jest już symbolem. Człowiek idący do ataku jest zjawiskiem na wojnie normalnym, ale ten sam człowiek ryzykujący życie dla zamiany aktów personalnych drugiego człowieka, zagrożonego przez gestapo — jest już bohaterem dobrowolnym, na ochotnika. A może raczej nie na ochotnika, może w imię tego wspaniałego uczucia szorstkiej, nienawidzącej zewnętrznych odruchów — męskiej przyjaźni. Bo temu przede wszystkim uczuciu film ten jest poświęcony.

Zrobiony zaś jest, jak na film o mężczyznach przystało: mocno, zwięźle i bez zbytejnej romantyki. Jednym słowem — dobrze.

Z przyczyn natury technicznej, recenzję powyższą uwzględniomo drukujemy na str. 6 „Dziennika Zachodniego”, a nie na łamach dodatku „Świat i Życie”, za co serdecznie naszym Czytelnikom przepraszamy. Redakcja